

COLWAY

LunaCol



LunaCol

LunaCol – jest pierwszym w Europie ogólnodostępnym produktem, który zawiera **lunazyne** – unikalnie występujące w przyrodzie białko, które budzi nadzieje ludzkości na przełom w wielu dziedzinach nauki, będące zarazem **pierwszym poznany pokarmem epigenetycznym**.

Białka, które zmieniają „przeznaczenie genetyczne”

Aby wyjaśnić, czym jest pokarm epigenetyczny, warto posłużyć się obrazowym przykładem z życia społeczności pszczoł.

Powszechnie wiadomo, że każdy z osobników, żyjących w jednym roju, pełni w nim określoną rolę: królowej-matki, robotnicy lub trutnia.

Ciekawe jest to, że larwy pszczoł na początku rozwoju zawsze są takie same i nie posiadają charakterystycznych cech przypisanych do danej funkcji. Co zatem determinuje ich przeznaczenie i wyznacza konkretną rolę w społeczności, wpływając na to, czy pszczoła będzie żyjącą kilkanaście tygodni robotnicą, czy płodną królową, która dożyje nawet pięciu lat? Otóż nie jest to zapisane w genomie pszczoł, lecz decyduje o tym pokarm, który larwy i poczwarki spożywają w fazie rozwoju.

To unikalne składniki zawarte w mleczku pszczelem, wysokobiałkowym pokarmie przeznaczonym dla królowych powodują, że karmiona nimi larwa staje się matką. Natomiast larwy żywione pyłkiem kwiatowym przeobrażają się w zwykłe robotnice. Ten fenomen pokazuje, że sam dobór pożywienia diametralnie zmienia biologiczny los pszczoł, a mleczko pszczele jest niezwykle wartościowym **pokarmem epigenetycznym**.

Pokarm epigenetyczny – to takie białko, które zdolne jest poprawiać zapisany w genach „los biologiczny” tego, kto go spożywa.

Chcąc zrozumieć czym jest **epigenetyka**, możemy sobie wyobrazić, że „napisano” nas genetycznie trochę długopisem, a trochę ołówkiem... Zapis długopisem, to GENOM – jego nie zmienimy. Zapis ołówkiem, to EPIGENOM – i jego możemy zmienić! Nie możemy wprawdzie zmienić swojego DNA, gdyż nie jesteśmy pszczołami – ale możemy, jak się okazuje, niezdrowe geny, okresowo, a nawet całkowicie „wyłączyć”, a zdrowe „promować”.

Pierwszym opisanym **pokarmem epigenetycznym** – który ma wpływ na epigenom człowieka – jest **lunazyna**.

Epigenetyczność lunazyny manifestuje się tym, że chociaż nie jest ona władna zmienić naszego kodu DNA, to systematycznie dostarczana organizmowi, pozytywnie wpływa na to, jak nasze DNA wyraża siebie. Dobre zmiany, które zachodzą w ustroju dzięki odżywianiu się pokarmem epigenetycznym, a są obserwowane przez stosujących lunazynę w relatywnie krótkim czasie, mają miejsce zawsze na poziomie komórkowym i **są dziedziczone!** Fakt ten powoduje, że lunazyną suplementują się nie tylko osoby dbające o swoje zdrowie, lecz również pary planujące dziecko.

Jest to pierwsza substancja odżywcza, na tyle wnikliwie zbadana naukowo, że absolutnie zasadnymi wydają się twierdzenia lekarzy amerykańskich, iż za jej pomocą możemy realnie i w sposób mierzalny wpływać na kondycję naszego organizmu, a nawet przekazywać, uzyskane dzięki spożywaniu lunazyny, korzyści zdrowotne swoim potomkom!

***Jesteśmy tym, co jemy – stwierdził już Hipokrates.
Jesteśmy tym, co przyswajamy – mówimy dzisiaj w COLWAY,
świadomi złożoności procesów metabolicznych.***



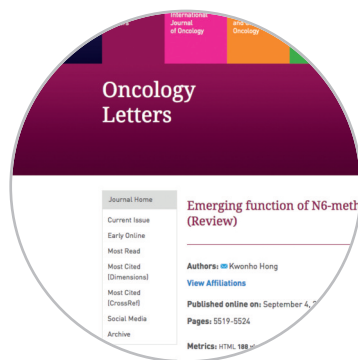
Jeżeli kiedykolwiek ludzkość poznała substancję doskonale definiowaną przez te dwie sentencje, to jest nią właśnie lunazyna, która realnie poprawia kondycję organizmu. Wynika to m.in. z jej doskonałej przyswajalności, ponieważ będąc wbudowana w kompleks białkowy (albumina 2s), nie ulega w żołądku strawieniu i przedostaje się poprzez jelita do krwi, a następnie do komórek.

Nie dziwi nas to, że spośród wielu cząsteczek występujących na ziemi, pierwszym opisanym pokarmem epigenetycznym okazało się białko, które było przecież zaczątkiem ewolucji. To właśnie na białko, które jest częścią każdej komórki naszego ciała, opiera się jedyne, jak dotąd poznane życie we Wszechświecie.

Obecnie lunazynę w formie bioaktywnego peptydu, realnie wpływającego na pozytywną ekspresję genów, pozyskuje się tylko z ziaren soi, w których białko to występuje w mikroskopijnych ilościach. Lunazyna, odkryta dopiero u schyłku XX wieku, była przez szereg lat, szczególnie w Europie, substancją tak drogą i trudno dostępną, że brakowało jej nawet dla laboratoriów prowadzących badania nad wykorzystaniem właściwości tego peptydu w medycynie. Spowodowane to było z jednej strony nieznaną technologią izolowania go, a z drugiej rozszerzaniem przez naukowców amerykańskich zastrzeżeń patentowych na sposoby jego pozyskiwania.

Lunazyna od kilku już lat nie jest substancją owianą tajemnicą, ani produktem marketingowym, jak wiele protein w przeszłości, które reklamowano komercyjnie jako panaceum na wszystko. Na temat tego peptydu, bardzo unikalnego pod względem sekwencyjności tworzących go aminokwasów, napisano już tysiące opracowań, a wśród nich wiele poważnych prac naukowych, dokumentujących wyniki badań medycznych nad lunazyną jako lekiem na choroby układu krążenia, Alzheimer'a i Parkinsona. Wiele publikacji opisuje eksperymenty, których celem było znalezienie klinicznego potwierdzenia dla przypadków całkowitego wyzdrowienia osób chorych na poważne schorzenia, niemożliwe do cofnięcia takie jak np. stwardnienie zanikowe boczne (ALS).





W światowym piśmiennictwie medycznym powstały już setki prac traktujących o hamowaniu wzrostu komórek nowotworowych i o zapobieganiu przerzutom raka przez LUNAZYNĘ.

Patrząc przez pryzmat niezwykle ważnych badań, jakie prowadzone są na całym świecie nad lunazyną, należy wspomnieć o jej, obszernie w tej chwili udokumentowanych, właściwościach takich jak: efektywne przeciwdziałanie stresowi oksydacyjnemu, czy niwelowanie stanów zapalnych. Klinicznie dowiedziono również, że lunazyna obniża poziomu cholesterolu, także LDL. Tę jej funkcję leczniczą skutecznie opatentowali jej amerykańscy odkrywcy z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley – **Alfredo Galvez** i **Benito de Lumen**. Może właśnie dlatego nadali oni lunazynie tak piękne „imię”, pochodzące od filipińskiego słowa *lunas* – leczyć.

Ludzi zdrowych fascynuje w lunazynie przede wszystkim to, że ci, którzy się nią systematycznie suplementują, wykorzystują możliwości epigenomu i znacznie rzadziej chorują. To właśnie w epigenomie nasze właściwe wybory stylu życia wyzwalają dobrą ekspresję genów – czyli **zdrowe geny są włączane, a niezdrowe wyłączane**, co jeszcze niedawno mogło być tylko tematem scenariuszy *science fiction*.

Lunazyna dostępna w formie suplementu diety wydaje się więc spełniać kolejny amerykański sen o kapsułce, takiej jak Viagra czy Prozac, która nawet konsumentowi nie dbającemu o siebie, prowadzącemu niezdrowy tryb życia – daje również oczekiwane efekty. W przypadku lunazyny nie są one wprawdzie natychmiastowe, ale nie są także doraźne. Wyniki badań morfologicznych osób konsekwentnie stosujących lunazynę, poprawiają się w sposób obiektywny i trwały.

Również u osób żyjących epigenetycznie prawidłowo, systematyczne spożywanie lunazyny, w sposób dla nich szybko zauważalny zwielokrotnia korzyści zdrowotne płynące z aktywności fizycznej, optymalnego odżywiania się i suplementowania. Dają oni temu spontaniczny wyraz na licznych forach dla konsumentów.



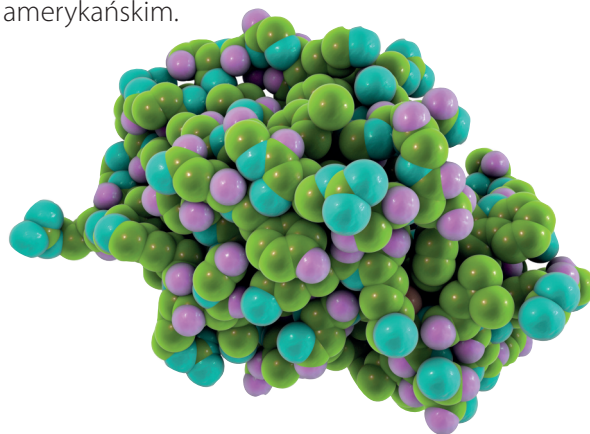
Lunazyna występuje naturalnie w formie kompleksu białkowego (albuminy 2s) wraz z peptydem sygnałowym, co w praktyce biochemicznej znaczy, iż nawet niewielka jej ilość nie wyklucza pozytywnej reakcji na nią receptorów naszych komórek.

W jedynych dostępnych dla konsumentów z całego świata produktach z lunazyną – w amerykańskich suplementach diety znajdowało się, jak dotąd zazwyczaj nie więcej niż deklarowane **600 ng** czystej lunazyny w jednej kapsułce. Nanogram to miliardowa (10^{-9}) część grama.

Uwaga! W jednej kapsułce preparatu **LunaCol** znajduje się aż **5 miligramów** 10-cio %-owej, aktywnej biologicznie lunazyny, co daje **0,5 miligrama** tego białka w formie czystej. Jest to **833 razy (!)** więcej, niż w kapsułce produktów z lunazyną dostępnych na rynku amerykańskim.



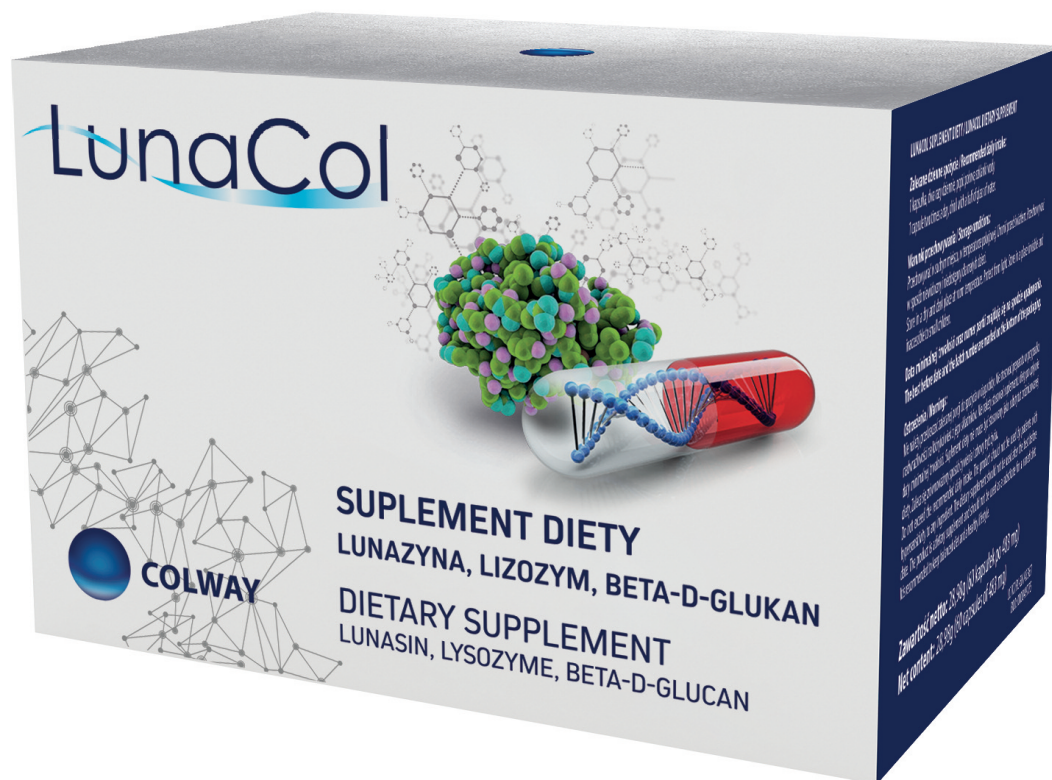
$600 \text{ ng} = 600 \times 10^{-9}$,
czyli 0,000000006 grama



$0,5 \text{ mg} = 0,5 \times 10^{-3}$
czyli 0,0005 grama

Jak to możliwe?

COLWAY ma wyłączność na wykorzystywanie w suplementach diety aktywnej biologicznie lunazyny, pozyskiwanej rdzenną, polską metodą. Autorski i całkowicie inny od amerykańskich – a przy tym jeszcze znakomicie od nich wydajniejszy sposób izolowania tego unikalnego białka opracował dla nas **Filip Porzucek**, absolwent Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i uczeń dr Jana Czarneckiego (twórcy m.in. grasiczego preparatu TFX)

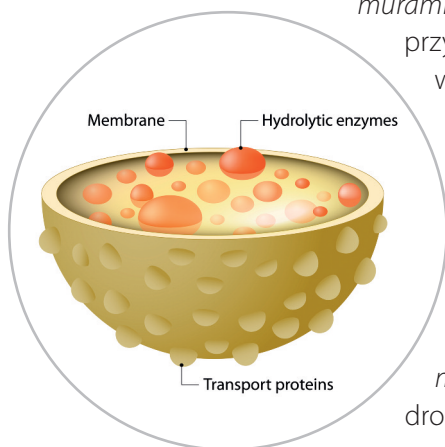


LunaCol

Zainaugurowany przez COLWAY w listopadzie 2018 roku, jest pierwszym takiego rodzaju, ogólnodostępnym, trzykomponentowym preparatem z lunazyną w składzie. Oprócz omówionego wyżej głównego składnika zawiera jeszcze dwie istotne w suplementacji substancje:



Lizozym – (*muramidaza*) jest jednym z enzymów bazowych dla odporności organizmów ssaków i wrodzoną częścią naszego układu immunologicznego. Bardzo wysokie jego stężenie zawiera np. mleko matki, a jeszcze większe siara (*colostrum*), która chroni nowo narodzone dziecko przed wszelkimi zarazkami, zanim wytworzy ono swój własny układ odpornościowy. To jedna z najcenniejszych substancji, jaką włączyć można do składu suplementu diety, co jest też bardzo zasadne, gdyż nie łatwo nam pozyskać lizozym z tego, czym się żywimy. Występuje śladowo w mleku, szczególnie kozim, o ile nie zniszczono go w procesie UHT. Nieco więcej *muramidazy* znajdujemy w kozim serze i w białkach jaj, które jednak, jeśli chcemy przyswajać z nich lizozym, należy spożywać na surowo, ponieważ enzym ten ginie w temperaturze maksymalnie 70 °C.



Suplementować się nim trzeba długo i cierpliwie, gdyż działa bardzo powoli, bezpiecznie dla naszego organizmu zasiedlając układ pokarmowy. Nagrodą jest obiektywnie odczuwalna i trwała poprawa odporności. „Wolny jak żółw, silny jak wół” – mówią o lizozymie immunolodzy, wskazując na to, że w stanie oczyszczonym wykazuje aktywność przeciwbakteryjną jeszcze w rozcieńczeniu 1:7, a siłę jego działania aseptycznego pokazuje np. to, że 1 ml *muramidazy* jest w stanie obronić tysiąclitrową kadź wina przed wszelkimi drobnoustrojami chorobotwórczymi!

Aleksander Fleming odkrył w 1922 roku ten, właściwy wszystkim żywym organizmom, pierwotny mechanizm obronny, na zasadzie którego działa lizozym. Od początku właśnie wyizolowanie i zastosowanie po raz pierwszy tego naturalnego enzymu, uważał za najważniejsze dzieło swojego życia, nie zaś penicylinę, z której zasłynął.

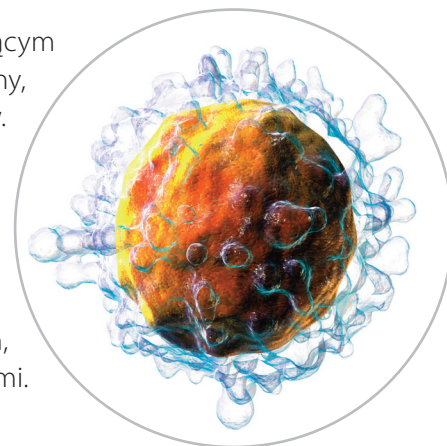
Niewiele jest na świecie dostępnych suplementów diety z lizozymem, gdyż technologia pozyskiwania go w formie **dimeru**, niezwykle skutecznej w działaniu również przeciw bakteriom antybiotykoodpornym, a co najważniejsze – synergicznej dla lunazyny, należy do bardzo kosztownych. Tutaj z pomocą przychodzą ponownie polskie biotechnologie, dzięki którym dimery lizozymu weszły w skład preparatu **LunaCol**.

Beta glukany – są najważniejszymi składnikami błonnika pokarmowego. Ich systematyczne spożywanie jest głęboko uzasadnione szeroko rozumianą profilaktyką. W rosnącej świadomości potrzeby uzupełniania naszej codziennej diety o substancje prozdrowotne, coraz więcej uwagi poświęca się polisacharydom.

W LunaColu nie ma wypełniaczy kapsułki, a rolę tę pełnią niezwykle potrzebne naszemu organizmowi beta glukany, konkretnie zaś β -glukany o masie 1,3 -1,6D. Wykazują one m.in. działanie stymulujące wytwarzanie przez organizm lizozymu.

Nasz ustrój, kiedy naturalnie walczy z chorobą – posługuje się następującym mechanizmem: „stwierdziwszy” obecność mikrobow, budzi własne β -glukany, których szczególnie formy o masie 1,3 -1,6D zwiększają aktywność makrofagów. Powoduje to natychmiastową eksplozję lizozymu ustrojowego. W ten sposób organizm nastawia się na „wojnę” obronną.

Wpływ beta-glukanów na układ odpornościowy, zwłaszcza na pierwszą linię obrony czyli makrofagi, udowodniono w licznych światowych ośrodkach badawczych. Beta glukan potęguje działanie komórek odpornościowych, zwiększając ich zdolność do walki z niebezpiecznymi mikroorganizmami. Wywiera także wpływ na szybkość produkcji krwi w szpiku kostnym.



Jego regularne stosowanie nie tylko zwiększa aktywność, ale i liczbę naszych komórek krwi.

Beta glukany zwiększają lepkość pokarmów, formułując kleisty roztwór w żołądku. Dzięki temu glukoza wchłania się stopniowo, nie powodując dużych wahań cukru we krwi po posiłku. Dlatego β -glukany zalecane są osobom chorym na cukrzycę, a także zdrowym – w celu zapobiegania jej wystąpienia.

LunaCol

Lunazyna – Lizozym – Beta glukan

Suplement diety | 60 kapsułek

Składniki: ekstrakt z drożdży *Saccharomyces cerevisiae*, standaryzowany na 25% beta-D-glukanu, **żelatyna rybia** (kapsułka), substancja przeciwbrylająca (węglan wapnia), lizozym, ekstrakt z ziaren soi standaryzowany na 10% lunazyny.

Składnik	Zawartość w 1 kapsułce	% RWS*
Ekstrakt z drożdży <i>Saccharomyces cerevisiae</i> w tym beta-D-glukan	350 mg 87,5 mg	– –
Lizozym	15 mg	–
Ekstrakt z ziaren soi w tym lunazyna	5 mg 0,5 mg	– –

*RWS – Nie ustalono dziennej referencyjnej wartości spożycia



Ważne informacje dla użytkowników:

Na temat substancji będących składnikami LunaColu powstała obszerna literatura, wskazująca na ich właściwości prozdrowotne i dająca podstawy do postrzeżenia celowości systematycznego i stałego suplementowania się β -glukanami, liozymem a szczególnie lunazyną.

Dobór i proporcje użytych w preparacie LunaCol komponentów są wynikiem wieloletnich konsultacji z polskimi naukowcami w dziedzinie medycyny, w tym immunologii.

Produkt wytwarzany jest ze składników najwyższej jakości, w reżimie farmaceutycznym i w najbardziej rygorystycznych normach jakościowych.

Dla żadnego z komponentów LunaColu nie została ustalona w Unii Europejskiej referencyjna wartość spożycia. Mimo tego, przed zwiększeniem dziennych porcji stosowania suplementu zalecane jest skonsultowanie się z lekarzem.

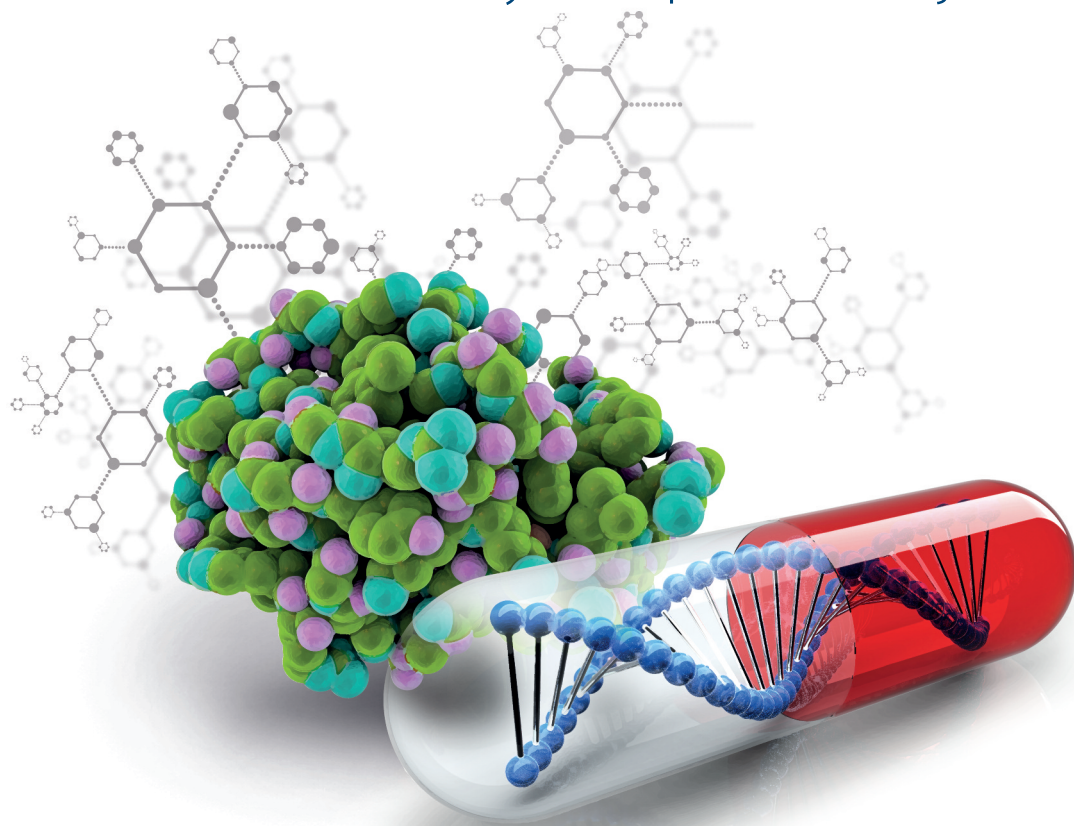
W preparacie LunaCol znajduje się wyłącznie lunazyna izolowana z ekologicznych odmian soi, nie modyfikowanych genetycznie.

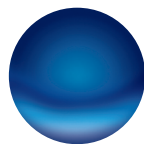
Badania wykazały, że lunazyna w żaden sposób nie odpowiada za reakcje alergiczne wywoływane przez produkty sojowe. Nie ma również żadnego wpływu na gospodarkę hormonalną, gdyż nie jest w żaden sposób powiązana z fitoestrogenami.

Kapsułki użyte w preparacie nie zawierają barwników i są wytwarzane z żelatyny rybiej. Produkt nie zawiera glutenu, substancji konserwujących, aromatyzujących, wypełniających, ani stearynianu magnezu. Jako substancję przeciwbrylającą zastosowano węglan wapnia, używany w lekach i suplementach diety.

© Nazwa i znak towarowy: **LunaCol** są objęte prawem ochronnym.

LunaCol jest produktem prekursorskim.
Preparaty takie jak on wyznaczają obecnie
światowe trendy w suplementacji





COLWAY

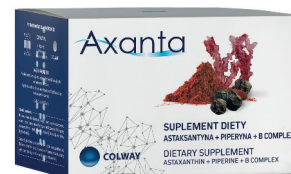


COLWAY jest polską marką, rozpoznawalną od 2005 roku również w tworzeniu i dystrybucji suplementów diety, w tym produktów o składzie unikalnym. Należą do nich m.in.:

Colvita – jedyny na świecie suplement diety zawierający w pełni anaboliczne aminokwasy pochodzące z natywnego kolagenu, który pozyskiwany jest metodą opatentowaną w Polsce. Colvita jest również pierwszym suplementem, w którym połączono mikronizat plemni i legni (konceptakli) alg atlantyckich z aminokwasami kolagenowymi i tokotrienolami.



Axanta – pierwszy na świecie preparat, w którym połączono astaksantynę z pozyskiwanym metodą zgłoszoną do ochrony patentem europejskim ekstraktem z ziaren pieprzu, cechującym się tym, że wielokrotnie zwiększa przyswajalność karotenoidów, w tym astaksantyny.



Witamina C-olway – pierwsza, całkowicie naturalna witamina C, łącząca ekstrakty z kielków gryki i z pomarańczy gorzkiej.



DetoCol – pierwszy, trójfazowy suplement wspomagający dietę oczyszczającą z pasożytów, grzybów, drożdżaków i bakterii, w którym zastosowano w jednej ze składowych fazowych olej z czystka pozyskiwany metodą ekstrakcji w stanie nadkrytycznym z pomocą CO₂.





Suplementy diety COLWAY komponowane są z udziałem polskich naukowców
i badane co do zgodności z deklarowanym składem –
w laboratorium Zakładu Leków Pochodzenia Naturalnego
przy **Narodowym Instytucie Leków** w Warszawie.
